

# Historia szkolnictwa weterynaryjnego w Polsce do roku 1939

Jacek Judek

z Zakładu Higieny Weterynaryjnej w Bydgoszczy

Dla znacznej części lekarzy weterynarii, szczególnie młodego pokolenia, historia szkolnictwa weterynaryjnego to okres powojenny z trzema, później czterema, a obecnie z siedmioma wydziałami weterynaryjnymi. Obszerne międzywojenne i wczesno powojenne opracowania na ten temat wielkich historyków zawodu Aleksandra Perenca i Konrada Millaka są już trudno dostępne, a inne rozproszone w czasie i miejscach publikacje, często nie ukazują całościowo rozwoju nauczania weterynarii od zarania do czasów współczesnych.

Celem niniejszej pracy było całościowe, chronologiczne i syntetyczne przybliżenie współczesnemu czytelnikowi historii tworzenia się szkolnictwa weterynaryjnego na ziemiach polskich od udokumentowanych początków do czasu wybuchu II wojny światowej, po zakończeniu której historia zawodu jest już lepiej pamiętana i znana.

## Grodno

Świadomość konieczności kształcenia w zakresie zwalczania zaraz dziesiątkujących pogłowie zwierząt przybrała w 1768 r., a więc na cztery lata przed pierwszym rozbiorem, kszałt sejmowej ustawy zawierającej projekt fundacji w Warszawie Akademii Lekarskiej, z wyraźnym zaznaczeniem jej weterynaryjnych celów. Warto też podkreślić, że było to zaledwie sześć lat po utworzeniu pierwszej na świecie szkoły weterynaryjnej w Lyonie. Niestety projekt ów pozostał na zawsze tylko martwą literą. Więcej szczęścia, jak się wówczas wydawało, miało Grodno, gdzie podskarbi nadworny litewski Antoni Tyzenhauz zdający sobie sprawę, że skuteczną walkę z chorobami zwierząt można prowadzić tylko przy pomocy fachowo wyszkolonego personelu, wysłał w 1775 r. w podróż po Europie swego pomocnika w sprawach rolniczych, chorążego orszańskiego Tadeusza Downarowicza, z poleceniem wyszukania osoby, która pojęłaby się leczenia zwierząt w majątkach podległych Tyzenhauzowi. Podczas pobytu w Lyonie udało się mu nawiązać kontakt z prof. Janem Emmanuelem Gilibertem, doktorem medycyny i z zamiłowaniem botanikiem, który *jeszcze w roku 1762 przykładał się do nauk weterynaryjnych w Lyonie* (1). Gilibert, który wówczas popadł w konflikt ze środowiskiem tamtejszych lekarzy, chętnie wyraził zgodę na przyjazd do Polski w celu zorganizowania i *fachowego prowadzenia szkoły lekarskiej i weterynaryjnej* (2, 3).

W dniu 9 maja 1776 r. podpisano umowę, zgodnie z którą Gilibert w siedmiu punktach zobowiązał się m.in., że *w ciągu dziesięciu lat, bez przerwy służyć Królowi i Rzeczypospolitej Polskiej nauką i pracą w kierunku*

*utworzenia szkół medycznych i weterynaryjnych oraz do opracowania podstawowych zasad sztuki weterynaryjnej celem wydania po łacinie. Ze swojej strony hrabia Tyzenhauz zobowiązał się do wypłaty za każdy rok pracy publicznej 125 luidorów, równających się 280 czerwonym złotym oraz wyraził zgodę, by skarb dał m.in. wyżywienie odpowiadające osobie zajmującej stanowisko społeczne, mieszkanie, drzewo na opał i światło* (2, 3).

O szkole weterynaryjnej w Grodnie historycy pisali niewiele. W wyniku swoich dociekań i po analizie dostępnych zasobów archiwalnych zawierających także wypowiedzi hrabiego Tyzenhauza i Giliberta, dr Aleksander Perenc doszedł do wniosku, że do 1778 r. szkoła weterynaryjna nie została jeszcze utworzona. Stanisław Królikowski w swoim odczycie pt. *Kilka słów o naszych zakładach naukowych weterynaryjnych w pierwszej połowie bieżącego stulecia* wygłoszonym na Walnem Zgromadzeniu gal. Towarzystwa weterynarskiego w dniu 24 lutego 1889 r. we Lwowie mówił:

*Program jej (szkoły weterynaryjnej w Grodnie – przyp. J.J.) nawet był ułożony, a znakomity Gilibert Emmanuel miał być kierownikiem. Wykonanie tego projektu rozbiło się o nieznanne nam bliżej przyczyny, a zresztą gdyby nawet pomieniona szkoła naprawdę była założoną, to i tak byt jej musiałby się liczyć na godziny, gdyż zawistni i złe losy wkrótce już potem wykopały grób Tyzenhauzowi i jego Grodnu* (4).

Także Jan Bernoulli opisujący w 1779 r. dość szczegółowo szkołę lekarską w Grodnie nic nie wspomina o szkole weterynaryjnej. Faktem jest także to, że w 1781 r. Gilibert opuścił Grodno i objął katedrę historii naturalnej i botaniki na wileńskim uniwersytecie noszącym wówczas nazwę Szkoły Głównej Wielkiego Księstwa Litewskiego (2, 3). Nie można jednak wykluczyć, że podczas swojego pobytu w Grodnie Gilibert wykładał weterynarię uczniom szkoły lekarskiej, chociaż według niektórych historyków dowodów na to nie ma (1, 2). Powyższe nie daje jednak podstaw do twierdzenia, iż nawet tylko w latach 1776–1780 istniała w Grodnie szkoła weterynaryjna. Być może jedną z przyczyn niechęci prof. Giliberta do wywiązania się z przyjętych zobowiązań była zacytowana przez Perenca wypowiedź księdza Xawerego Bohusza, prefekta szkół grodzieńskich za czasów Tyzenhauza, który pisał:

*Bo gdy Żyliber dowiedział się o pogardzie, którą go na początku zaraz okryto jako konowała, nie chciał dawać kursu tej nauki, przestał na przepisach*

| Ośrodek    |  | Szkolnictwo weterynaryjne na ziemiach polskich do 1939 r.                                   |  |   |                                  |   |  |  |
|------------|--|---|--|---|----------------------------------|---|--|--|
| Grodno     | Rzekoma szkoła weterynaryjna w Grodnie (1776–1780) |   |  |   |                                  |   |  |  |
| wileński   |  | Szkoła weterynaryjna w ramach Uniwersytetu Wileńskiego 1823–1831 (pierwsza szkoła wileńska) | Oddział Weterynaryjny w ramach Akademii Medyko-Chirurgicznej 1831–1842 (druga szkoła wileńska) |   |                                  |   |  |  |
| warszawski |  | Szkoła weterynarii w Burakowie pod Warszawą (1824–1831)                                     |  | Szkoła Niższych Weterynarzy (1840–1846) | Szkoła Weterynaryjna (1846–1873) | Szkoła, Uczelnia i Instytut Weterynaryjny (1874–1915) | Studium Weterynarii Uniwersytetu Warszawskiego (1918–1927) | Wydział Weterynaryjny Uniwersytetu Warszawskiego (1927–1939) |
| lwowski    |  |   |  |   |                                  | Szkoła Weterynaryjna (1881–1897)                      | Akademia Weterynarii (1898–1921)                           | Akademia Medycyny Weterynaryjnej (1922–1939)                 |

Szkolnictwo weterynaryjne na ziemiach polskich do 1939 roku

leczenia bydła rozsyłanych do gubernij, w których się choroby lub zaraza bydła pokazały, a sam przybrał sobie tytuł profesora medycyny i ponieważ w tej sztuce równie biegły, nie tylko z dosyć pomyślnym skutkiem ludzi leczyl, ale otworzył szkołę lekarską do której kilkunastu uczniów zapisało się (2, 3).

## Wilno

### Szkoła Weterynaryjna w ramach Uniwersytetu Wileńskiego

Weterynaria jako przedmiot nauczania pojawiła się po ponad 20 latach, tj. w 1802 r. w Szkole Głównej Wileńskiej za sprawą prof. Stanisława Bonifacego Jundziłła. Profesor wykładał ją w ramach nauki zoologii, omawiając choroby zwierząt i sposoby ich leczenia (5).

W roku 1803, po reorganizacji uniwersytetu i przemianowaniu go na Imperatorski Uniwersytet Wileński (1803–1832), przewidziano utworzenie na Wydziale Lekarskim Katedry bydłowego leczenia oraz szkoły leczenia bydła. W związku z tym Senat uniwersytetu rozpiął międzynarodowy konkurs na jej obsadę. Na ogłoszenie to odpowiedział dr Ludwik Bojanus z Darmsztadtu, który równocześnie nadesłał przewidzianą rozprawę konkursową. Kandydatura została przyjęta i w sierpniu 1804 r. zatwierdzono Bojanusa na szefa Katedry Weterynarii. Do obowiązków Bojanusa, poza nauczaniem, które rozpoczął w 1806 r., było wykształcenie nauczycieli dla przyszłej szkoły weterynaryjnej (6).

Wprowadzenie weterynarii do programu studiów lekarskich miało znaczenie praktyczne, gdyż lekarze ci, działając jako lekarze w służbie państwowej, byli pociągani do tłumienia chorób zaraźliwych zwierzęcych (3).

Dla potrzeb przyszłego Instytutu Weterynaryjnego władze przekazały w 1807 r. budynek Cerkwi Spaskiej, a na przyległym dziedzińcu wybudowano klinikę weterynaryjną z apteką, mieszkaniami dla uczniów, a później adiunktów. Jednak pomimo znacznych inwestycji katedra słabo się rozwijała. Dopiero w 1822 r. Bojanus napisał program rozwoju przyszłej kadry nauczycielskiej. Dlatego też w pierwszym okresie utworzył on szkołę weterynaryjną na poziomie felczerskim, która dopiero za czasów Akademii Medyko-Chirurgicznej rozwinęła się w Instytut Weterynaryjny (7).

Otwarcie szkoły weterynaryjnej nastąpiło we wrześniu 1823 r. Przyczyn tak wielkiej zwłoki w uruchomieniu szkoły było kilka. Wśród tych najważniejszych wymienia się trwającą wojnę Napoleona z Rosją, brak funduszy na realizację ambitnych projektów Bojanusa oraz uprzedzenia ówczesnego społeczeństwa do weterynarii. Szczególnie ten ostatni powód jest dzisiaj szokujący, ale dr Józef Bieliński opisujący stan nauk w tamtejszym okresie zanotował:

*Znakomity ten profesor (Bojanus – przyp. J.J.) musiał na początek brać chłopców wiejskich ze wsi przyległych i tych nauczał weterynarii; tak bowiem powszechnie miano w pogardzie tę ważną i pożyteczną umiejętność, że nikt z miejskich mieszkańców nie chciał studiów odbywać (1).*

Przyszłym profesorom i wykładowcom szkoły weterynaryjnej Bojanus stawiał wysokie wymagania. Kandydaci wyłaniany byli na zasadzie konkursu i musieli spełniać ściśle określone przygotowanie merytoryczne. Istotnym elementem procesu przygotowania do pracy nauczycielskiej były finansowane przez uniwersytet 2–3-letnie podróże poeuropejskich ośrodkach weterynaryjnych zgodnie z precyzyjnie przygotowanym programem, z którego przyszli naukowcy musieli po powrocie złożyć szczegółowe sprawozdania i wykazać się zdobytą wiedzą. Pozytywnie

zdane egzaminy dawały im podstawę do ubiegania się o stanowisko adiunkta i ewentualnie później – profesora nadzwyczajnego i zwyczajnego (3). Pierwszymi uczniami Bojanusa byli Justus Muyschel, zmarły przedwcześnie Fortunat Jurewicz oraz późniejszy następca Bojanusa – Adam Ferdynand Adamowicz.

Z kolei w odniesieniu do planowanego poziomu nauczania adeptów zawodu Bojanus stał na stanowisku, iż wystarczy wykształcić dobrych praktyków bez stosownego przygotowania teoretycznego. Był przeciwnikiem koncepcji, by *weterynarz był zarazem uczonym lekarzem* (1). Takie podejście w istocie groziło obniżeniem poziomu nauczania w szkole wileńskiej. Drugą obiektywną przyczyną niskiego poziomu nauczania do 1831 r. był także brak odpowiednio przygotowanej kadry nauczycielskiej. Sprawę pogorszyła długoletnia nieobecność schorowanego Bojanusa, który w 1824 r. wyjechał do Darmstadt, gdzie zmarł w 1827 r., oraz trzyletnia nieobecność Adamowicza, Muyschela i Jurewicza, którzy odbywali szkoleniowe podróże po Europie (8).

Józef Bieliński w swojej pracy pt. *Stan nauk lekarskich za czasów Akademii Medyko-Chirurgicznej bibliograficznie przekazany tak na ten temat pisał:*

*W szkole weterynaryjnej złożonej, a właściwie uorganizowanej w r. 1823 wykładano wszystkie przedmioty po polsku (wcześniej po łacinie – przyp. J.J.). Choroby wewnętrzne wykładał Adamowicz, zewnętrzne Muyschel, a anatomię porównawczą Jurewicz. Lecz przerywanie wykładów w skutek podróży naukowych, jakie przedsiębrał już to Adamowicz, już Muyschel, wreszcie śmierć Jurewicza sprawiły, że weterynaryja w ostatnich latach istnienia Uniwersytetu była wykładaną niedostatecznie, niejako zastępczo.*

### **Instytut Weterynaryjny w ramach Akademii Medyko-Chirurgicznej**

Po stłumieniu powstania listopadowego, jako karę za udział w nim wielu studentów i profesorów, car Mikołaj I ukazem z dnia 1 maja 1832 r. zlikwidował Uniwersytet Wileński. Kilka miesięcy później kolejnym swoim ukazem z 31 sierpnia 1832 r. zarządził utworzenie Cesarskiej Wileńskiej Akademii Medyko-Chirurgicznej. Zgodnie z cesarską ustawą akademia posiadała status szkoły wyższej kształcącej m.in. przyszłych medyków farmaceutów i weterynarzy – uczniów weterynarii I i II rzędu. Jednak w pierwszych latach funkcjonowania Akademii Medyko-Chirurgicznej poziom nauczania weterynarii nie był też wysoki. Wprawdzie zaraz po otwarciu Akademii Adamowicz mianowany został profesorem, lecz kandydatura Muyschela na stanowisko profesora przez długi pozostawała w zawieszaniu. Zwiększono co prawda czas trwania nauki z dwóch lat do trzech, zwiększono też liczbę wykładanych przedmiotów, jak również liczbę katedr, lecz obsada kadrowa ciągle pozostawała na niezmiennym poziomie.

Na szczęście w Akademii pogląd Bojanusa na temat sposobu kształcenia adeptów weterynarii nie utrzymał

się. Jednak od uczniów weterynarii przy wstępowaniu do zakładu nie wymagano takiej wiedzy jak od studenta medycyny, *choć musieli być przygotowani na tyle, aby mogli korzystać z uczonych wykładów teoretycznych* (1). Od uczniów weterynarii I rzędu żądano świadectwa ukończenia gimnazjum, natomiast od uczniów II rzędu – dobrej znajomości czytania i pisanie po rosyjsku, biegłego opanowania czterech działań arytmetycznych, dobrego zdrowia i ukończenie 17 roku życia. Nauczanie odbywało się w języku rosyjskim lub łacińskim (przedmioty kliniczne wykładane były wyłącznie po łacinie), z wyłączeniem uczniów weterynaryjnych II rzędu, na zajęciach z którymi dopuszczono używanie języka polskiego. Studia weterynaryjne dla uczniów I rzędu trwały cztery, a dla uczniów II rzędu – trzy lata. W ich programie nauczania znajdowała się m.in. *anatomia zwierząt domowych, zoofizjologia, zoopatologia, materiały medyczna weterynaryjna, farmacja weterynaryjna, zooterapia ogólna i szczegółowa, zoochirurgia z nauką kucia koni, medycyna sądowa weterynaryjna, nauka o stadach i chowie bydła, higiena zwierząt domowych oraz praktyczne kucie zwierząt chorych*. Po pomyślnym zdaniu ostatniego egzaminu uczniowie weterynarii I rzędu otrzymywali tytuł lekarza weterynarii, ci zaś, którzy pomimo powtórzenia roku nie wykazali dostatecznych postępów, otrzymywali tytuł pomocnika weterynarii III oddziału. Z kolei uczniowie weterynarii II rzędu po zdaniu ostatnich egzaminów, w zależności od poziomu wiedzy, otrzymali tytuł pomocnika weterynarii I, II lub III oddziału (1, 3).

Organizacja oraz program nauczania w Instytucie Weterynaryjnym Akademii Medyko-Chirurgicznej ukazuje pewien kompromis między koncepcją Bojanusa uważającego, iż należy kształcić wyłącznie weterynarzy praktyków, a poglądem Franka, według którego instytut winien wydawać *weterynarzy uczonych władających dobrze językami łacińskim i rosyjskim, oraz posiadających szeroką wiedzę teoretyczną i praktyczną*. Niestety, poczyniona przez Królikowskiego, profesora i w latach 1911–1913 rektora Akademii Weterynarii we Lwowie, szczegółowa analiza przedstawionego przez Bielińskiego programu nauczania, liczby i czasu godzin wykładów i ćwiczeń, możliwości nielicznej kadry profesorskiej doprowadziła go do wniosku, że w rzeczywistości podział na uczniów I i II rzędu nie istniał (1). Konkludując swoje dociekania, Królikowski pisał:

*Jeżeli, jak przypuszczam, w Instytucie wileńskim nie było wcale uczniów obowiązanych słuchać lat cztery, czyli rzeczywiście tak zwanych uczniów I rzędu, to z drugiej strony trudno przypuścić, aby od uczniów wступujących na trzyletni kurs weterynarii, czy to z uczniów II rzędu, żądano tylko znajomości czytania, pisanie po rosyjsku i czterech działań arytmetycznych, a wnosząc to z kursu patologii ogólnej i patologii i terapii szczegółowej, wykładanych w r. 1834/5 przez prof. Adamowicza. Charakteryzują się wprawdzie one nadzwyczajną zrozumiałością i prostotą stylu cechującą tego uczonego obok poprawności języka, ale bądź co bądź myśli w wykładach tych zawarte zdają mi się niedostępne w znacznej*

*swej części dla umysłów tak mało rozwiniętych. Z tego wszystkiego, co powyżej przytoczyłem, sądzę, iż mam niejakię prawo wnioskować, że w Wilnie stale była jedna tylko szkoła, czyli instytut weterynaryjny, że projektowany kurs czteroletni do skutku nie przyszedł i że przyjmowano doń młodzież więcej nieco ukształconą, niż to było zamiarem ustawodawcy (8, 9).*

Niezależnie od powyższego należy stwierdzić, że pod względem warunków lokalowych, wyposażenia klinik, w tym także zwierząt doświadczalnych i przeznaczonych do ćwiczeń, a także dorobku naukowego, Instytut Weterynaryjny Akademii Medyko-Chirurgicznej osiągnął poziom nieodlegający od standardów ówczesnych europejskich szkół weterynaryjnych w Europie. Niestety 20 sierpnia 1840 r. na wniosek ministra oświecenia narodowego zdecydowano o przekształceniu Akademii Medyko-Chirurgicznej w Wydział Lekarski Uniwersytetu św. Włodzimierza w Kijowie. 31 grudnia 1841 r. car Mikołaj I podpisał ukaz o jej ostatecznym zamknięciu w dniu 1 sierpnia 1842 r. Przywołany wcześniej prof. Królikowski po blisko 70 latach tak opisuje ówczesną sytuację:

*Na takim to stopniu stał Instytut, gdy nadszedł czas jego zamknięcia, a nie zamknięty został dlatego, że był zły, że ludzie nim kierujący byli nieumiejętni, nie dbali, nie dlatego, że nie było uczniów, nie dla tego, że nie było materiału naukowego – nie, – nie dla tego, wszystko to było w najlepszym gatunku i obficie podane, – ale dla tego, że takie to już nasze losy, zaczynać ab ovo... (10).*

Likwidacja Akademii Medyko-Chirurgicznej zakończyła wileńską historię nauczania weterynarii, gdyż w 1919 r., we wskrzeszonym po blisko 100 latach Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, pominięto kształcenie w tym kierunku. Na nic zdały się zabiegi świeżo powstałego Wileńskiego Towarzystwa Lekarzy Weterynaryjnych, które w specjalnym memoriale stwierdziło, że *Polska, jako kraj wybitnie rolniczy wymagając będzie zwiększonej liczby personelu weterynaryjnego*. Nic też nie dały działania tzw. „czynników rządowych” zawarte w opinii wydziału weterynaryjnego Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich. W dokumencie tym nie tylko potwierdzono konieczność utworzenie wydziału weterynaryjnego, ale także uznano za konieczne dostosowanie programu studiów do bieżących potrzeb związanych z hodowlą, rolnictwem oraz przemysłem. W tym celu tworzony wydział winien mieć także m.in. katedrę mięsoznawstwa, mleczarstwa, hodowli drobnych zwierząt, drobiu, ryb itp. Kandydaci na 5-letnie studia winni posiadać maturę, a studia weterynaryjne powinny trwać 5 lat, a jego absolwenci otrzymywaliby tytuł lekarza weterynarii (11). W imieniu tymczasowego senatu dziekan Stanisław Karol Władyczko podjął rozmowy z byłym rektorem Akademii Weterynarii we Lwowie – prof. Stanisławem Królikowskim – w sprawie objęcia przez niego obowiązków organizatora Studium Weterynaryjnego, uzyskując jego zgodę. Niestety, w nawale pracy i piętrzących się trudności sprawę utworzenia

studium odroczone na późniejszą przyszłość. Nie pomogły interwencje Towarzystwa Lekarzy Weterynaryjnych, a rozmowy zakończyły się konkluzją, iż

*(...) gdy w przyszłości okaże się koniecznością utworzenie trzeciego ośrodka studiów weterynaryjnych (poza Lwowem – Akademia, i Warszawą – wydział), pożądane jest zarówno ze względów rzeczowych, jak i tradycyjnych, by wydział taki mógł powstać znowu, jako część składowa Uniwersytetu Wileńskiego (11).*

## Warszawa

### Instytut Rządowy Weterynarii w Burakowie pod Warszawą

W 1840 r., to jest w roku, w którym, jak wspomniano wcześniej, postanowiono o przekształceniu Akademii Medyko-Chirurgicznej w Wydział Lekarski Uniwersytetu w Kijowie, co w praktyce doprowadziło w ciągu dwóch lat do wygaszenia studium weterynaryjnego, utworzono w Warszawie Szkołę Niższych Weterynarzy. Dlatego prof. Królikowski kończąc swój wykład na temat weterynaryjnych zakładów naukowych, mógł powiedzieć:

*Dziwna rzecz, gdy ukaz z d. 29 kwietnia 1840 r. ostatecznie znosił istnienie Instytutu (w Wilnie – przyp. J.J.), w chwili, gdy więc dojrzały mąż poległ na placu życia, w Warszawie dwa miesiące przedtem, bo postanowieniem rady administracyjnej z d. 21 stycznia rodzi się małe dziecko, niższa szkoła weterynaryjna „szkoła weterynarzy”, która podobnie jak instytut wileński wyrasta z popiołów również zniesionej przed laty dziesięcioma szkółki weterynaryjnej w Burakowie (10).*

Należy jednak mieć świadomość, że ta przywołana przez prof. Królikowskiego „szkółka weterynaryjna” w Burakowie pod Warszawą, powołana do istnienia w 1824 r., w ciągu swego 10-letniego istnienia kształciła adeptów sztuki weterynaryjnej prawdopodobnie na poziomie wyższym niż powstała w 1840 r. Szkoła Niższych Weterynarzy (12).

Już w pierwszych latach istnienia Królestwa Polskiego Kongresowego dostrzeżono potrzebę utworzenia na jego terenie praktycznej szkoły weterynarii. W związku z tym, że dekret cesarski z września 1816 r. przewidywał jej utworzenie, Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zwróciła się do niewątpliwych ówczesnych autorytetów z dziedziny weterynarii: prof. Ludwika Bojanusa, dr. Adama Rudnickiego i prof. Jerzego Sicka z prośbą o przygotowanie projektu organizacji takiej placówki (3, 13). Jako pierwszy odpowiedział Rudnicki, przesyłając w 1817 r. wydany drukiem „Projekt zaprowadzenia i urzędzenia Instytutu Weterynaryi teoretyczno-praktycznego w Mieście Stołecznym Warszawie”. W 1821 r. swój projekt przesłał Bojanus. Nie wiadomo, czy Sick odpowiedział na prośbę Komisji. Oba projekty w wielu

punktach były zbieżne, jednakże w swojej koncepcji tworzonej szkoły Rudnicki zmierzał do nadania jej charakteru teoretyczno-praktycznego, natomiast Bojanus uważał, że szkoła wypełni swoje zadanie, jeżeli kształcić będzie przede wszystkim w kierunku praktycznego wykonywania zawodu. Koncepcja Bojanusa była szersza. Poza wyżej wymienioną praktyczną szkołą weterynaryjną proponował utworzenie przy Uniwersytecie Warszawskim dobrze wyposażonej katedry kształcącej studentów medycyny wybranych przedmiotów weterynaryjnych oraz utworzenie odrębnego zakładu „naukowo-weterynaryjnego” do prowadzenia badań naukowych i kształcenia przyszłych profesorów nauk weterynaryjnych. Ostatecznie projekt Bojanusa zyskał aprobatę Komisji. Otwarcie pierwszej szkoły weterynaryjnej na terenie Królestwa pod oficjalną nazwą Instytut Rządowy Weterynarii w Burakowie pod Warszawą nastąpiło 17 lipca 1824 r. Miało ono charakter uroczysty, z udziałem najwyższych przedstawicieli państwowych, z ministrem stanu Królestwa Polskiego – Stanisławem Staszicem na czele. Powodem tak uroczystej oprawy była m.in. wola pokazania ówczesnemu społeczeństwu uprzedzonemu do zawodu weterynarza, jak wielkie znaczenie dla rządu i kraju ma ta profesja. Podczas inauguracyjnego wykładu powołany na stanowisko dyrektora dr Rudnicki powiedział m.in.:

*Rząd w duchu swej mądrości postanowił w naszym zakładzie weterynarii, ograniczyć tymczasownie naukę szczególnie na sposobnienie praktyczne hippiatrów, czyli lekarzy koni, który zamiar oraz mniej nauczycieli i mniej nakładów wymaga (3).*

Szkoła Weterynarzy zlokalizowana została w Burakowie na bazie zabudowań folwarku należącego do Instytutu Agronomicznego w Marymoncie. Budynki folwarku znajdowały się przy dawnej drodze burakowskiej (obecnej ulicy Włościańskiej) łączącej Marymont z Powązkami (13). Nie była ona jednostką samodzielną. Organizacyjnie podlegała Instytutowi Agronomicznemu. Dowodem na to były m.in. dyplomy, które w nagłówku miały napis „Królestwo Polskie Szkoła Weterynarii w Instytucie Agronomicznym” i podpisywane były przez dyrektora szkoły oraz dyrektora Instytutu Agronomicznego.

Pomimo czysto praktycznych założeń zakres nauczania w szkole był imponująco rozległy, obejmował 15 przedmiotów ściśle weterynaryjnych, takich jak m.in.: anatomia, fizjologia, patologia ogólna, patologia i terapia szczegółowa chorób wewnętrznych, chirurgia, farmakologia, zajęcia kliniczne i ćwiczenia w podkuwaniu (nauka obejmowała choroby i leczenie wszystkich gatunków zwierząt domowych), oraz tzw. pomocniczych: hodowla zwierząt, botanika, fizyka i chemia (12). Te ostatnie wykładane były w Instytucie Agrotechnicznym w Marymoncie (3).

Nauka w szkole trwała dwa lata. A nabór uczniów odbywał się w cyklu dwuletnim. Wymagania stawiane kandydatom nie były wysokie, gdyż poza dobrym zdrowiem wystarczała jedynie znajomość czytania i pisanie oraz rachowania w zakresie czterech działań arytmetycznych. Warto tu jednak dodać, że w 1809 r.

od kandydatów na Wydział Lekarski w Warszawie wymagano ukończenia czterech klas szkoły podstawowej, ale też przyjmowano uczniów o kwalifikacjach identycznych jak w przypadku szkoły w Burakowie. W swojej książce z 1936 r. pt. *Historia lecznictwa zwierząt w Polsce* dr Perenc pisze, iż absolwenci szkoły otrzymywali tytuł hipiatrów, czyli lekarzy koni. Nie mieli oni jednak prawa do

*bezwarunkowej praktyki weterynaryjnej, gdyż w świadectwach na hipiatryków wydawanych było zastrzeżenie, że w wypadkach chorobowych ważniejszej wagi mają się zwracać do weterynarzy I rzędu (3).*

Jednak w opublikowanej w 1950 r. pracy pt. *Szkoła Weterynarii w Burakowie pod Warszawą i jej dyrektor dr Adam Antoni Rudnicki* (12) ten sam autor zamieszcza formularz dyplomu Szkoły Weterynaryjnej w Instytucie Agronomicznym, z którego wynika, że absolwent szkoły w zależności od wykształcenia podstawowego i stopni uzyskanych przy egzaminie końcowym otrzymywał tytuł weterynarza I, II lub III rzędu. Stwierdza równocześnie, że nie wiadomo, jak wyglądał i jaką treść miał dyplom hipiatryka. Zdaniem Konrada Milaka opublikowany przez Perenca niewypełniony formularz dyplomu szkoły burakowskiej nie dowodzi, iż był on kiedykolwiek użyty, a jej absolwenci takie właśnie dokumenty otrzymywali (14). Być może planowano dopiero je wprowadzić, może właśnie w związku z zamierzoną reorganizacją szkoły, bowiem zawierają one m.in. wpisy w brzmieniu: ... w *Examinie publicznym całokursowym w dniach ... 183... z tych nauk odbytych* oraz: *Miesiąca ... 183... roku..* Zapisy te sugerują, iż świadectwo miało być wydawane w latach 30. XIX stulecia. Należy jednak pamiętać, że po powstaniu listopadowym (29 listopada 1830 r. – 21 października 1831 r.) *Instytut uległ zamknięciu, gdyż ze zniesieniem Wojska Polskiego stracił częściowo rację bytu, był bowiem instytucją prawie całkowicie związaną z wojskowością (3).*

W trzech dwuletnich kursach nauczania szkoła w Burakowie przygotowała do zawodu hipiatryka ok. 24–30 absolwentów. Przetrwiała ona jednak zaledwie sześć lat i nie zdążyła się rozwinąć ani uzyskać jakiegokolwiek znaczenia dla gospodarki kraju.

Przeprowadzony w 1839 r. spis weterynarzy w Królestwie Polskim zawierał tylko 19 nazwisk, w tym: 1 osobę o kwalifikacjach starszego lekarza weterynarii, 5 – lekarzy weterynaryjnych I klasy, 3 weterynarzy I klasy, 1 weterynarza II klasy, 1 weterynarza III klasy, 1 pomocnika weterynaryjnego III klasy i 7 hipiatryków. Tak niezmiernie nikła liczba fachowych sił weterynaryjnych pogłębiona prawie 10-letnią przerwą w przygotowywaniu nowych kadr była jedną z przyczyn powołania w 1840 r. przez Radę Administracyjną Królestwa Polskiego Szkoły Niższych Weterynarzy w Warszawie (3, 12, 13).

### Szkoła/uczelnia weterynaryjna w Warszawie

Historia kształcenia kadry weterynaryjnej w Warszawie według niektórych historyków zawodu sięga roku 1824, tj. roku powstania szkoły w Burakowie

(10, 21, 15), natomiast według innych zaczyna się dopiero w 1840 r., tj. roku, w którym powołano do istnienia Szkołę Niższych Weterynarzy (14, 16). Wydaje się, że oba poglądy nie są sprzeczne, bowiem niezaprzeczalnym faktem jest powstanie szkoły w Burakowie w 1824 r., która już po sześciu latach funkcjonowania została zlikwidowana. Natomiast ciągłość kształcenia weterynarzy, a później lekarzy weterynarii, od 1840 r. do czasów współczesnych wiąże się z utworzoną wówczas Szkołą Niższych Weterynarzy, która na przestrzeni ostatnich 180 lat, po wielu przekształceniach i reformach, funkcjonuje dzisiaj jako Wydział Medycyny Weterynaryjny Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Należy więc podkreślić, że ten drugi pogląd nie wynika z różnicy poziomów kształcenia w obu tych szkołach, gdyż był on w nich równie niski, a ciągłości kształcenia, które w przypadku szkoły w Burakowie zakończyło się wraz z jej likwidacją.

### Szkoła Niższych Weterynarzy (1840–1846)

W 1840 r., w którym zlikwidowana została Akademia Medyko-Chirurgiczna, a wraz z nią nauczanie weterynarii w Wilnie, mocą rozporządzenia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego zamieszczonego pod numerem 82 w 24. tomie „Dziennika Praw Królestwa Polskiego Kongresowego”, ustanowiono w Warszawie Szkołę Niższych Weterynarzy. W uzasadnieniu tej decyzji napisano m.in.:

*Zwracając uwagę na to, że często zdarzające się choroby domowych zwierząt i pomór bydła mają wpływ szkodliwy na dobry byt wiejskiego gospodarstwa w kraju tutejszym, gdzie rolnictwo i chów bydła stanowią główne utrzymanie gospodarzy i najważniejsze źródło wiejskiego przemysłu, i z tej przyczyny chcąc dla mieszkańców Królestwa Polskiego obmyślić środki leczenia tych chorób, przez ukształtowanie weterynarzy, których liczba teraz niezmiernie ograniczoną (3).*

Inauguracja działalności Szkoły Niższych Weterynarzy miała miejsce w dniu 1 września 1840 r. Poziom i zakres nauczania w tej placówce był zbliżony do tego, jaki obowiązywał w zlikwidowanej 10 lat wcześniej szkole w Burakowie, z tą jednak różnicą, że w programie kształcenia w szkole burakowskiej wykładana była hodowla, botanika, chemia i farmacja, której nie było w Szkole Niższych Weterynarzy. Dlatego gdy w 1849 r. na mocy rozporządzenia Rady Administracyjnej Królestwa absolwenci tej szkoły chcieli pozyskać wyższy stopień weterynaryjny, musieli uzupełnić naukę o te przedmioty wykładane wówczas w warszawskiej Szkole Farmaceutycznej. Wymóg ten nie dotyczył absolwentów szkoły w Burakowie (12).

Rekrutacja do Szkoły Niższych Weterynarzy odbywała się co dwa lata. Tyle też trwał proces nauczania. Wymagania stawiane kandydatom były niskie i podobne do tych, jakie spełniać musieli kandydaci do Instytutu Rządowego Weterynarii w Burakowie, tj. umiejętność pisania i czytania, znajomość czterech działań arytmetycznych, a w przypadku tzw. stypendystów

– ukończenie czterech klas gimnazjum lub szkoły powiatowej (progimnazjum).

Warunki lokalowe nauczania, szczególnie w pierwszym roku jej istnienia, były bardzo trudne. Różnorodność przedmiotów wykładanych przez tylko dwóch nauczycieli wykluczała możliwość pogłębionego procesu kształcenia. Brakowało też personelu pomocniczego. Ponadto bardzo niskie uposażenie zmuszało nauczycieli do szukania dodatkowych zajęć. Powyższe okoliczności miały negatywny wpływ na poziom edukacji.

Absolwenci po zdaniu końcowego egzaminu przed komisją złożoną z delegatów Głównego Inspektora Służby Zdrowia i Rady Lekarskiej otrzymywali świadectwa potwierdzające ukończenie szkoły (świadectwa zawierały tekst dwujęzyczny: polski i rosyjski) oraz tytuł weterynarza. Ze względu na niejednorodne nazewnictwo kompetencji weterynaryjnych na terenie zaborów, uzyskane uprawnienia miały wartość jedynie na terenie Królestwa. W ciągu sześciu lat swego istnienia szkołę opuścili trzy roczniki absolwentów w łącznej liczbie 41 osób.

Rozporządzenie cesarskie z 1845 r. w sprawie stopni naukowych dla uczelni medycyny, farmacji i weterynarii porządkowało i w pewnym sensie standaryzowało nazewnictwo kompetencji zawodowych. I tak zmieniało stopień starszego lekarza weterynaryjnego na stopień magistra nauk weterynaryjnych, a stopień młodszego lekarza weterynaryjnego na weterynarza. Oba te tytuły były wyższymi tytułami weterynaryjnymi.

W tej sytuacji zarządzeniem Rady Administracyjnej z 1846 r. postanowiono kończącym warszawską szkołę nadawać nie jak dotąd tytuł weterynarza, ale tytuł pomocników weterynaryjnych, czyli niższych weterynarzy, przyjęty w Imperium. W ten sam sposób zmieniono dyplomy wszystkim wcześniejszym absolwentom szkoły.

Tym samym zarządzeniem Rada Administracyjna zmieniła nazwę Szkoły Niższych Weterynarzy na Szkołę Weterynaryjną.

### Szkoła Weterynaryjna w Warszawie w latach 1846–1858

Wraz ze zmianą nazwy szkoły zmieniono też wymagania stawiane kandydatom ubiegającym się o przyjęcie do niej. Obecnie minimum przygotowania stanowiło ukończenie nie mniej niż czterech klas gimnazjum lub ukończenie szkoły powiatowej. Ubiegający się o status stypendystów musieli ukończyć więcej niż cztery klasy gimnazjum lub osiągnąć lepsze stopnie z przedmiotów 4. klasy gimnazjalnej. Wydłużony został czas nauki, z dwóch do trzech lat, a rekrutacja do szkoły następowała w 3-letnich cyklach. Zmodyfikowaniu uległ program kształcenia i dostosowano go do istniejącego w innych szkołach tego typu w Cesarstwie. Niestety, poza opisanymi powyżej zmianami nie nastąpiła poprawa bardzo trudnych warunków lokalowych, stanu kadry nauczycielskiej ani poziomu nauczania. Szkoła w dalszym ciągu kształciła „empiryków”, czyli praktyków bez stosownego przygotowania teoretycznego i dlatego jej absolwenci pozbawieni

byli możliwości ubiegania się o wyższe stopnie weterynaryjne (3, 16).

### **Szkoła Weterynaryjna w Warszawie w latach 1858–1873**

W związku z niezadawalającymi efektami dotychczasowej reorganizacji szkoły, Główny Inspektor Służby Zdrowia Królestwa Polskiego podjął kolejne działania zmierzające podniesienia kształcenia na jeszcze wyższy poziom. Jednakże przedstawiony przez niego projekt nie zyskał uznania, a reorganizacja szkoły nastąpiła w oparciu o zarządzenie Rady Administracyjnej z dnia 7 maja 1858 r. Odtąd nauka trwała już nie trzy, lecz cztery lata, nabór uczniów odbywał się corocznie, a w programie nauczania poza ściśle zawodowymi znalazły się przedmioty przyrodnicze, farmacja i język niemiecki.

Po kolejnej przeprowadzce, tym razem na róg ul. Solec i Alei Jerozolimskich, warunki lokalowe szkoły uległy znacznej poprawie. Zwiększyła się liczebność kadry nauczycielskiej z dwóch do sześciu osób plus personel pomocniczy. Rocznie szkoła przyjmowała ośmiu uczniów stypendystów uczących się na koszt państwa oraz uczących się na swój koszt. Skutkiem corocznego naboru uczniów, pomimo zwiększenia liczby nauczycieli, w dalszym ciągu byli oni przeciążani zakresem obowiązków. Każdy z nich zobowiązany był wykładać od sześciu do ośmiu przedmiotów. Ponadto z powodu niskich uposażeń zmuszeni byli do poszukiwania dodatkowych źródeł utrzymania. Miało to niewątpliwie wpływ na poziom kształcenia.

Od 1861 r. przyznano szkole prawo do samodzielnego egzaminowania i wydawania stopni naukowo-weterynaryjnych oraz wystawiania odpowiednich dyplomów. Tym samym szkoła nabyła charakter wyższego zakładu naukowego.

Rok 1863 był szczególnie trudny. W związku z wybuchem powstania styczniowego wielu studentów i uczniów, w tym także ze Szkoły Weterynaryjnej, włączyło się do walk powstańczych. Nie wiadomo, czy i ilu uczniów tej szkoły poniosło tego konsekwencje. Z powodu powstania nastąpiło też opóźnienie kolejnej reorganizacji szkoły.

Powstanie wpłynęło również na zmniejszenie liczby absolwentów szkoły. W 1863 r. było ich sześciu, w 1866 – trzech, w 1869 – dwóch, a w latach 1865 i 1887–1888 nie było żadnego. Stopniowo szkoła podlegała coraz silniejszemu naciskowi rusyfikacji. Jedną z metod było przenoszenie polskich nauczycieli do innych placówek i zastępowanie ich rosyjskimi wykładowcami. Rok 1874, w którym przeniesiono prof. Seifmana – dyrektora szkoły do Kazania, zamyka okres polski w historii Warszawskiej Szkoły Weterynaryjnej (3, 16).

### **Szkoła Weterynaryjna w Warszawie w latach 1874–1890**

Ten ponad 25-letni okres funkcjonowania szkoły to z jednej strony czas wzrostu poziomu nauczania, a z drugiej strony czas coraz intensywniejszej jej rusyfikacji polegającej m.in. na wprowadzeniu rosyjskiego jako języka wykładowego, przyjmowaniu na studia

absolwentów z rosyjskich (prawosławnych) seminariów duchownych (a ci stanowili niekiedy 50% uczącej się młodzieży) oraz rugowania polskich nauczycieli. W wyniku tego w 1889 r. większość kadry nauczycielskiej stanowili Rosjanie, chociaż specjalistyczne weterynaryjne przedmioty nadal wykładali Polacy.

Dzięki staraniom ówczesnego dyrektora szkoły – Wasilija Siencowa – w 1884 r. nastąpiła kolejna jej reorganizacja, a nazwę Warszawską Szkoła Weterynaryjna zastąpiono określeniem Warszawska Uczelnia Weterynaryjna. Jednakże na tle innych rosyjskich uczelni weterynaryjnych (Charków, Dorpat, Kazań) potencjał naukowo-dydaktyczny placówki warszawskiej był znacznie słabszy. W związku z tym Siencow przez kolejne pięć lat zabiegał o zwiększenie budżetu uczelni, zwiększenie liczebności kadry dydaktycznej oraz poprawy warunków lokalowych i wyposażenia. Wykorzystywał też swoje kontakty i układy w Petersburgu. Jego celem było uzyskanie przez warszawską uczelnię statusu szkoły wyższej. Osiągnął to w maju 1889 r., kiedy cesarz zatwierdził uchwałę Rady Państwa przekształcającą Warszawską Uczelnię Weterynaryjną w placówkę naukową pod nazwą Warszawski Instytut Weterynaryjny.

Przyjęty statut uczelni określał minimalne wymagania stawiane kadrze dydaktycznej (np. docenci nauk weterynaryjnych musieli posiadać tytuł magistra nauk weterynaryjnych, a wykładowcy nauk przyrodniczych – stopień kandydata lub magistra swojej specjalności) oraz kandydatom na studentów. Ubiegający się o przyjęcie do Instytutu musieli legitymować się ukończeniem co najmniej sześciu klas gimnazjum, ukończeniem kursu seminarium duchownego lub szkół realnych. Absolwenci tych ostatnich szkół podlegali ponadto egzaminowi z podstaw gramatycznych języka łańskieckiego.

Absolwenci Instytutu po zdaniu stosownych egzaminów otrzymywali tytuł weterynarza lub magistra nauk weterynaryjnych, przy czym tytuł weterynarza równoważny był z tytułem uniwersyteckim I stopnia, a tytuł magistra nauk weterynaryjnych z tytułem magistra uniwersytetu.

Podsumowując okres kształcenia kadr weterynaryjnych od 1842 r., tj. od czasu utworzenia Szkoły Niższych Weterynarzy do 1889 r., w którym utworzono Warszawski Instytut Weterynaryjny, mury szkoły opuściło 112 pomocników weterynaryjnych, 241 weterynarzy i 6 magistrów (3, 16, 17).

### **Warszawski Instytut Weterynaryjny (1890–1915)**

Po upadku powstania styczniowego ze strony władz carskich nastąpił we wszelkich sferach społecznego działania czas odwetu i totalnej rusyfikacji. W odniesieniu do warszawskiej uczelni weterynaryjnej okres 1874–1890 można określić jako stan przejściowy, w którym polskość, chociaż tłumiona, jeszcze w niektórych przejawach się utrzymywała. Jednak lata 1890–1915 należy nazwać okresem w pełni rosyjskim. Mianowany w 1890 r. dyrektor Gieorgij Czuiłowski postanowił przede wszystkim zmienić skład narodowościowy studentów poprzez ograniczanie Polakom dostępu do studiów, redukując w pierwszych

latach XIX stulecia ich udział w ogólnej liczbie studentów nawet do ok. 15%. Proces rusyfikacji kadry naukowej był trudniejszy do przeprowadzenia z powodu niedoboru rosyjskich specjalistów. Pomimo silnego zrusyfikowania, uczelnia warszawska była nadal traktowana po macoszemu w porównaniu do podobnych, znajdujących się na terenie imperium. Jedyną korzystną zmianą w tym okresie było wybudowanie i przekazanie do użytku instytutowi kompleksu nowoczesnych jak na owe czasy sześciu budynków przy ówczesnej Szosie Grochowskiej.

Bezwzględna rusyfikacja i ogólna sytuacja polityczna i rewolucyjna atmosfera w imperium spowodowała społeczny bunt młodzieży polskiej, który zawołał w styczniu 1905 r. strajkami warszawskich uczniów szkół średnich i wszystkich wyższych uczelni. Wiecowi w Instytucie Weterynarii przewodniczył Kazimierz Zagrodzki, student trzeciego roku, późniejszy sybirak i profesor w Instytucie Weterynarii w Puławach. Strajki i późniejsze zawirowania (także nieudana próba zamachu na ówczesnego dyrektora Iwana Michajłowicza Sadowskiego) spowodowały, iż praca w warszawskim Instytucie Weterynarii w latach 1906–1908 prowadzona była z przerwami. Wielu polskich studentów wyjechało do Lwowa, by kontynuować naukę na Akademii Weterynarii. Inni rozjechali się do Dorpatu i Charkowa. W pełni normalną pracę Instytut podjął dopiero w 1910 r. Był on jednak instytucją całkowicie obcą, z brakiem więzi z krajem, na terytorium którego istniał. Formalnie bojkot uczelni nigdy nie został odwołany, ale z powodu braku możliwości wyjazdu za granicę, w Instytucie Weterynaryjnym studiowali, choć w mniejszości, także i polscy studenci.

W 1913 r. instytutowi nadano imię następcy tronu, Aleksandra Nikołajewicza, w związku z czym przez ostatnie dwa lata swego istnienia nosił on oficjalną nazwę: Aleksiejewskij Warszawskij Wietierinaryj Instytut.

W lecie 1915 r. po klęsce wojsk rosyjskich pod Gorlicami nastąpiła pospieszna ewakuacja Instytutu Weterynarii w głąb Rosji. Wywieziono wówczas z Warszawy archiwum, cenny sprzęt, cały personel dydaktyczny, a nawet studentów, w tym pewną liczbę Polaków, początkowo do Moskwy, stamtąd do Rostowa i wreszcie do Nowoczerkaska.

W sierpniu 1915 r., gdy już nie było Rosjan w Warszawie, w opustoszałych budynkach na Grochowskiej pozostała jedynie biblioteka i duża część zbiorów (16, 17, 18).

### **Wydział Weterynaryjny Uniwersytetu Warszawskiego (1927–1939)**

Pełne akademickie przygotowanie adeptów zawodu lekarza weterynarii w Warszawie podjęte zostało w 1927 r., czyli dopiero po 12 latach od momentu opuszczenia stolicy przez rosyjskiego zaborcę. Lata wojny światowej, a następnie odzyskanie niepodległości i kształtowanie od podstaw struktur państwowych, ścieranie się różnych koncepcji szkolnictwa weterynaryjnego, walka o utrzymanie dla potrzeb uczelni weterynaryjnej obiektów przy ul. Grochowskiej

i wiele pomniejszych problemów było przyczyną tak długiej przerwy w reaktywacji pełnych studiów weterynaryjnych.

Dzięki konsekwentnym działaniom w ramach Komisji Szkół Wyższych prezesa Warszawskiego Towarzystwa Weterynaryjnego i członka Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, lekarza wet. Piotra Boczkowskiego oraz dzięki przychylności pierwszego rektora restytuowanego w 1916 r. Uniwersytetu Warszawskiego, w dniu 13 sierpnia 1918 r. na podstawie wniosku Senatu UW zostało utworzone Studium Weterynarii przy Wydziale Lekarskim UW. Zgodnie z założeniami organizacyjnymi nauka w ramach studium miała trwać dwa lata, a znaczna część wykładów była wspólna dla słuchaczy studium, medyków i przyrodników. Na pierwszy rok zapisało się 34 kandydatów. Niestety z powodu skomplikowanej sytuacji politycznej w 1918 r., a następnie wojny w latach 1920–1921, dopiero w roku akademickim 1921–1922 zainaugurowano pierwsze dwa lata studiów. Docelowe plany kształcenia przewidywały czteroletni okres studiów (osiem semestrów), po zakończeniu których oraz zdaniu dwóch egzaminów końcowych absolwenci mieli uzyskiwać tytuł lekarza weterynarii.

Jednakże kolejne lata były niezmiernie trudne i groziły całkowitym zlikwidowaniem studium. Najpierw pojawiła się obawa przejęcia budynków przy ul. Grochowskiej przez wojsko. Dopiero wielomiesięczna batalia, wspierana przez Uniwersytet, posłów, prasę, a nawet społeczeństwo (które nie tyle tak ceniło weterynarię, co raczej obawiało się skutków ulokowania na Grochowie Szkoły Gazowej) uratowały je dla weterynarii. Później, w 1924 r. zaistniało kolejne zagrożenie, tym razem ze strony Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, które planowało pozostawienie w Warszawie tylko 2-letnie nauczanie wstępne, a dalszą jego część zamierzano przenieść do Lwowa. Na szczęście dla stolicy ta koncepcja upadła.

W dalszym ciągu była też dyskutowana sprawa usytuowania studium/wydziału weterynaryjnego. Środowisko zawodowe już na I i II Zjeździe Weterynaryjnym przyjęło uchwały o przyłączeniu przyszłego wydziału do Uniwersytetu Warszawskiego. Pomysł ten popierała uczelnia lwowska. Pojawiła się też koncepcja utworzenia, wzorem Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie, odrębnej szkoły wyższej. Projektem tym nie było z kolei zachwycone środowisko lwowskie widzące w takim rozwiązaniu zagrożenie dla swojej pozycji. Z kolei Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego chciało włączenia studium do Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Szczęściem Senat UW przychylnie ustosunkował się do sprawy Studium Weterynaryjnego i w dniu 9 lutego 1927 r. i na wniosek Rady Wydziału Lekarskiego podjął uchwałę kreującą Wydział Weterynaryjny Uniwersytetu Warszawskiego. Pierwszym dziekanem został obrany dotychczasowy przewodniczący Komisji Organizacyjnej Studium Weterynarii przy Wydziale Lekarskim, profesor magister nauk weterynaryjnych Jan Gordziałkowski.

W 1929 r. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydał zarządzenie regulujące organizację studiów weterynaryjnych. Zgodnie z nim kandydatów



obowiązywały takie same wymagania jak kandydatów do innych szkół akademickich. Studia trwały cztery i pół roku (14 trymestrów) i każdy dzielił się na trzy trymestry. W trakcie studiów przewidziane były dwa egzaminy roczne (z których każdy obejmował materiał z kilku przedmiotów) oraz trzy egzaminy dyplomowe, z których pierwszy można było zdać nie wcześniej niż po ukończeniu trzeciego roku studiów, oraz drugi i trzeci, który zdawano po uzyskaniu absolutorium. Po zdaniu końcowych egzaminów absolwenci otrzymywali z rąk dziekana dyplom lekarza weterynarii.

Pod koniec lat 30. coraz dotkliwiej odczuwano niedostatki lokalowe uczelni. Posiadane budynki na Grochowie, przewidziane pierwotnie na stu kilkudziesięciu studentów z trudem mieściły trzykrotnie większą ich liczbę. Rozwój nauk weterynaryjnych, stopniowe podnoszenie poziomu uczelni zmuszały do tworzenia nowych katedr i wykładania nowych dyscyplin. A było to trudne z powodu zbyt małej liczby pomieszczeń i małej wielkości sal wykładowych.

W tym okresie intensywniej dyskutowano też nad reformą studiów weterynaryjnych. Rozważano wprowadzenie na końcowych latach studiów specjalizacji w zakresie hodowli oraz higieny produktów zwierzęcych. Planowano też wydłużenie procesu edukacji do pełnych pięciu lat. Niestety wybuch II wojny światowej definitywnie zniweczył te plany (16, 18).

## Lwów

### Szkoła Weterynarii (1881–1897)

Kształcenie lekarzy weterynarii w formie pełnych studiów na poziomie wyższym miało swój początek w 1881 r., kiedy po wielu latach konsekwentnych wysiłków, mocą postanowienia cesarza Franciszka Józefa z 27 grudnia 1880 r., udało się doprowadzić do otwarcia Szkoły Weterynarii i Kucia Koni w połączeniu z Zakładem Lecznym dla Zwierząt we Lwowie. Przedtem, już od pierwszych lat trwania zboru austriackiego we Lwowie, pomimo szerzenia się chorób zakaźnych i dużej śmiertelności zwierząt, władze zaborcy nie widziały potrzeby otwarcia szkoły kształcącej weterynarzy. Wzorując się na wczesnych wiedeńskich doświadczeniach, zdecydowały się na system kształcenia w jednej osobie lekarza i weterynarza, wprowadzając wykłady z zakresu weterynarii do programu nauczania medyków i chirurgów. Dlatego przez okres blisko 100 lat, z licznymi przerwami, przy zmieniającej się strukturze i nazwie uniwersytetu we Lwowie, w różnym zakresie i liczbie godzin, przedmioty z zakresu weterynarii były wykładane w ramach kształcenia medyków. Jednakże już od lat 20. XIX stulecia świadomość konieczności utworzenia odrębnej szkoły weterynaryjnej stawała się coraz bardziej powszechna. Powstały nawet dwa projekty jej organizacji. Niestety jednym z najważniejszych czynników hamującym wprowadzenie zamiarów w czyn był brak środków finansowych, a dokładniej brak zgody co do źródła jej finansowania (władze krajowe czy władze centralne w Wiedniu; 19, 20).

Ostatecznie otwarcie Szkoły Weterynarii nastąpiło w dniu 1 października 1881 r. Szkoła posiadała

status jednostki naukowo-dydaktycznej. Pierwszym jej dyrektorem został prof. Piotr Seifman, były dyrektor Szkoły Weterynaryjnej w Warszawie oraz organizator i dyrektor Instytutu Weterynaryjnego w Kazaniu (dokąd został przeniesiony z Warszawy w ramach rugowania polskich profesorów ze szkoły warszawskiej), który niezwłocznie przystąpił do organizacji i uruchomienia sześciu katedr i zakładów oraz dwóch klinik (21).

W momencie utworzenia Szkoła zatrudniała 3 profesorów zwyczajnych, 1 adiunkta oraz 2 asystentów. Po kilku latach kadra nauczycielska zwiększyła się do 4 profesorów zwyczajnych i 1 nadzwyczajnego, 1 adiunkta, 3 docentów, 5 asystentów i 1 demonstratora. Ponadto w różnych latach zatrudniano od 8 do kilkunastu pracowników administracyjnych i gospodarczych. Nauka trwała 3 lata (6 semestrów), jednakże lekarze medycyny i chirurdzy mogli uzyskać dyplom lekarza weterynarii po dwóch latach studiów. Dla obu grup opracowano odrębne, szczegółowe programy nauczania.

Nauka w Szkole Weterynarii była dla poddanych austriackich bezpłatna. Kandydaci (w wieku 17–27 lat) ubiegający się o przyjęcie do niej winni legitymować się świadectwem ukończenia sześciu klas gimnazjum, szkoły realnej lub rolniczej. W trakcie studiów uczniowie zobowiązani byli zdawać egzaminy roczne obejmujące program nauczania wszystkich przedmiotów z danego roku oraz egzamin końcowy składający się z części teoretycznej i praktycznej. Dyplomy lekarskie posiadały tekst dwujęzyczny: polski i łaciński. Rzeczą niezmiernie istotną było to, iż absolwenci szkoły lwowskiej uzyskiwali dyplomy i świadectwa *Instytutu weterynaryjnego wiedeńskiego*, a także, że językiem wykładowym był język polski (17, 22).

W latach istnienia lwowskiej Szkoły Weterynarii dyplomy lekarza weterynarii otrzymało 153 absolwentów (3).

### Akademia Weterynarii (1898–1921)

Konieczność zreformowania austriackich szkół weterynaryjnych dostrzeżono jeszcze w latach 80. XIX stulecia. I tak np. już pierwszy punkt obrad Pierwszego Zjazdu Austriackich Lekarzy Weterynaryjnych w Wiedniu w 1886 r. poświęcony był sprawom reformy szkolnictwa weterynaryjnego. Problem referował prof. Józef Szpilman ze Lwowa, a koreferentem był prof. Obermayer z Wiednia. Zebrani uznali, że w związku z postępowaniem w zakresie nauk weterynaryjnych konieczne jest m.in. wydłużenie czasu studiów z trzech do czterech lat (23). W kolejnych latach pojawiały się zarówno w prasie codziennej, jak i fachowej publikacje omawiające ten problem. Obszerne opracowania w tej sprawie przygotowali w języku polskim i niemieckim profesorowie lwowskiej szkoły Henryk Kadyi i Józef Szpilman. Tematem tym zainteresowali się też posłowie na sejm galicyjski oraz do parlamentu wiedeńskiego (3).

Efektem tego zgodnego działania było rozporządzenie c.k. Ministerstwa Wyznań i Oświecenia publicznego z dnia 27 marca 1897 roku zawierające nowy

plan studiów weterynaryjnych, ogłoszone na podstawie Najwyższego postanowienia z dnia 31 grudnia 1886 w porozumieniu z c.k. Ministerstwem wojny, Ministerstwem spraw wewnętrznych i rolnictwa (24).

Rok po wprowadzeniu reformy szkolnictwa weterynaryjnego Szkoła Weterynarii przemianowana została na Akademię Weterynarii. Odtąd kandydaci na słuchaczy Akademii musieli legitymować się świadectwem dojrzałości szkoły gimnazjalnej lub realnej. Studia trwały cztery lata, chociaż dla doktorów medycyny pozostawiono w dalszym ciągu kurs dwuletni. Prestiżową sprawą dla studentów weterynarii było zrównanie wszystkich ich praw oraz obowiązków z przewidzianymi dla uczelni akademickich.

W roku 1901 Rozporządzeniem Ministerstwa Wyznań i Oświaty wprowadzono zmianę nazwy „dyrektora” na „rektora” Akademii. Od 1908 r. wprowadzono doktoraty z medycyny weterynaryjnej. W tym samym roku uczelnia uzyskała też prawo do habilitacji docentów. Pomimo przyznania Akademii Weterynarii powyższych praw, w dalszym ciągu nie posiadała ona pełnych przywilejów uczelni równoznacznej z uniwersytecką, bowiem rektora mianował cesarz, a nie grono profesorów. Jednak także i tu wkrótce nastąpiła zmiana. W czerwcu 1909 r. mocą cesarskiego rozporządzenia wprowadzono wybieralność rektora na dwuletnią kadencję.

Niestety, wraz z podnoszeniem statusu uczelni i poziomu kształcenia nie szły w parze jej warunki lokalowe. Brakowało pomieszczeń, a ich standard, patrząc oczami dzisiejszego czytelnika, był zatrważająco niski. Profesor Włodzimierz Kulczycki, wspominając pierwsze lata lwowskiej uczelni, pisał:

*Kanalizację, wodociągi i oświetlenie gazowe wprowadzono w całej uczelni około roku 1904–1908, zaś oświetlenie elektryczne dopiero w roku 1924.*

*Jasną jest rzeczą, że wszystkie wyżej opisane stosunki sprzyjały w niebywały sposób mnożeniu się szczurów zwłaszcza prosektorjum. Podobne braki i niestosowne urządzenia posiadał budynek kliniczny i kuźnia, w co już wchodzić nie będę (25).*

Próbując w różny sposób poprawić sytuację lokalową, uczelnia wynajmowała pomieszczenia z prywatnego laboratorium prof. Akademii Kazimierza Panka, przenosząc tam Zakład Badań rozpoznawczych dla Celów Weterynaryjno-Policyjnych (26).

W 1912 r. rozporządzeniem cesarskim dokonano kolejnej reformy studiów. Spośród wielu zmian na szczególną uwagę zasługuje wprowadzenie nowych przedmiotów, takich jak: higiena mleka, nauka o środkach żywności, choroby ryb, chemia lekarska oraz rozdzielanie już istniejących na bardziej szczegółowe. Należały do nich m.in. weterynaria publiczna, weterynaria sądowa, higiena mięsa wraz z oględzinami mięsa i bydła. Zmianie uległ także system egzaminów. Zlikwidowano egzaminy roczne, wprowadzając tzw. egzaminy państwowe: pierwszy po II roku studiów oraz II i III po uzyskaniu absolutorium. Egzaminowi na stopień doktora nauk weterynaryjnych nadano nazwę „rygorozum” dla odróżnienia go od egzaminów na stopień lekarza weterynaryjnego.

W latach 1898–1918, tj. do czasu wybuchu wojny światowej, mury Akademii Weterynarii opuściło 322 lekarzy weterynarii (w tym 213 Polaków) i 17 doktorów nauk weterynaryjnych (3). W okresie tym w Akademii działało dziesięć katedr, a kadra nauczycielska liczyła 5 profesorów zwyczajnych, 5 profesorów nadzwyczajnych, 10 docentów, 8 asystentów i 3 demonstratorów (18).

Ostatnie lata istnienia Akademii Weterynarii były dla niej szczególnie trudne. Po wybuchu wojny światowej i wyjściu ze Lwowa wojsk austriackich w mieście powstała anarchia, a uczelnię zagroziły grabieże. Później, na 10 miesięcy zajęli miasto Rosjanie, a po nich znowu Austriacy. Na koniec, 1 listopada 1918 r. wybuchły walki polsko-ukraińskie. Jednakże, jak wspominał prof. Włodzimierz Kulczycki:

*Od r. 1915–1918 mimo małej ilości studentów (głównie urlopowanych ze służby wojskowej na czas krótki) wykłady odbywały się niemal prawidłowo, jak również egzaminy, a nawet promocje doktorskie. Działo się to z reguły przy równocześnie nie milkącym głuchym pomruku dział od wschodu.*

Były jednakże momenty, gdy studenci i profesorem ryzykowali swoim życiem. Opisując czas walk z Ukraińcami, Kulczycki pisał:

*Przed niespodzianie zasypującym gradem kul karabinowych na podwórzu, trzeba było nieraz chronić się za ścianami budynków. W pierwszych dniach listopada podczas zajęć klinicznych na podwórzu kula przebiła w mojej obecności płaszcz laboranta Obszarskiego. Kule karabinowe padały również przez okna do wnętrza budynku głównego i czterech budynków frontowych (27).*

## Akademia Medycyny Weterynaryjnej (1922–1939)

Wraz z odzyskaniem niepodległości rozwinęła się dyskusja nad kształtem edukacji weterynaryjnej w odrodzonej Polsce. Jedną z koncepcji zakładała utworzenie czterech wydziałów przy uniwersytetach: warszawskim, poznańskim, wileńskim i lwowskim. Według niej Akademia Weterynaryjna przestałaby istnieć jako osobna jednostka. Zaletą włączenia weterynarii w struktury uniwersyteckie byłoby – według zwolenników tego rozwiązania – podniesienie prestiżu kształcenia i zawodu. Z kolei naukowe środowiska optowały za utrzymaniem tylko dwóch istniejących ośrodków (warszawskiego i lwowskiego) za to lepiej dofinansowanych i wyposażonych. Środowisko lwowskie było jednak przeciwnie pozbawienie Akademii Weterynarii autonomii. Wielomiesięczne dyskusje zakończyły się decyzją oparcia dydaktyki na dwóch ośrodkach akademickich: warszawskim w formie Studium Weterynarii Uniwersytetu Warszawskiego (przekształconego w 1927 r. w Wydział Weterynaryjny UW) i lwowskim w postaci Akademii Weterynarii (28).

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia

12 grudnia 1922 r. uczelnia lwowska otrzymała nazwę Akademii Medycyny Weterynaryjnej (AMW), tj. państwowej szkoły akademickiej z prawem nadawania stopni naukowych: lekarza weterynaryjnego – jako stopnia niższego i doktora medycyny weterynaryjnej – jako stopnia wyższego. Ponadto otrzymała prawo nostryfikowania powyższych stopni naukowych otrzymanych na uczelniach zagranicznych (18).

Już w pierwszym roku funkcjonowania Akademii Medycyny Weterynaryjnej grono profesorskie mające świadomość postępu nauk przyrodniczych, w tym nauk weterynaryjnych, podjęło prace nad reformą kształcenia przyszłych lekarzy weterynarii. W oparciu o raport ówczesnego rektora prof. Zygmunta Markowskiego Rada Profesorów Akademii uchwałała program reformy studiów weterynaryjnych. W części wstępnej przyjętego dokumentu opublikowanego następnie w 1923 r. w numerze 7–12 „Przeglądu Weterynaryjnego” jego autorzy stwierdzili, że uczelnie medycyny weterynaryjnej mają za zadanie i obowiązek nie tylko kształcić lekarzy weterynarii, ale także przyczynić się do postępu ogólnej wiedzy, a poprzez badania na zwierzętach torować drogę innym naukom, a w szczególności medycynie ludzkiej. Podkreślali znaczenie konieczności poznawania tajników fizjologii, anatomii, embriologii, chemii lekarskiej, a także hodowli zwierząt, by lepiej zrozumieć m.in. patogenезę chorób i możliwości ich zapobiegania. Uznali, że aby móc przekazać studentom taki ogrom wiedzy, konieczne jest wydłużenie czasu trwania studiów do czterech i pół roku.

Ubiegający się o przyjęcie na studia, musieli, poza posiadaniem świadectwa dojrzałości z gimnazjum klasycznego lub humanistycznego, wykazać się odpowiednim zdrowiem poświadczonym badaniem

lekarskim i – co było nowością – zdać ustny egzamin wstępny. Zniesiono odrębne studia dla lekarzy medycyny, lecz w przypadku podjęcia przez nich studiów weterynaryjnych mogli uzyskać zaliczenie poszczególnych trymestrów, o ile istniała zgodność programów medycznych i weterynaryjnych (18).

Studentom postawiono bardzo wysokie wymagania. Uznano, że obowiązkiem kadry nauczycielskiej jest wyrobić u studiujących ducha pracy i obowiązku, nawet kosztem ograniczenia swobód. Wykłady i ćwiczenia miały być obowiązkowe, a podstawą promocji na wyższy rok miały być egzaminu roczne, do których dopuszczani tylko ci, którzy potwierdzili swój udział w obowiązkowych wykładach i ćwiczeniach. Zdając kolejne egzaminy, studenci *zdolnościami i pracą mogą się stać pożytecznymi obywatelami państwa*, natomiast – zdaniem autorów reformy – *Jednostki nieuzdolnione lub nie mające zamiłowania do studiów lekarsko-weterynaryjnych muszą wcześniej odpaść i pracować na innym odpowiedniejszym dla ich uzdolnień i zamiłowania polu i dalej: W obecnych czasach więcej jak kiedykolwiek powinni opuszczać uczelnie z dyplomami lekarzy weterynaryjnych resp. doktorów nauk weterynaryjnych tylko ci, którzy zajmują odpowiednie godne stanowisko w konsolidujących się dziś stanach i zawodach. Od tego zależy cała przyszłość stanu lekarzy weterynaryjnych, platforma, jaką w społeczeństwie zajmą* (29).

Rok studiów podzielony został na 10-tygodniowe trymestry, a program studiów rozpisano na 14 trymestrów. Ponadto studentów po II, II lub IV roku obowiązywała rolniczo-hodowlana praktyka wakacyjna. Program studiów był bardzo rozbudowany zarówno pod względem zakresu przedmiotów, jak również liczby godzin wykładów i ćwiczeń. I tak na I roku studiów

**GIERTH<sup>®</sup>**  
X-RAY POLSKA

**GIERTH HF200<sup>power</sup>**  
full bridge inverter system

ANATOMICAL PROGRAMMING  
DIAGNOSTIC X-RAY SYSTEM

Caput 64 kV/0,06 s (1,5 mAs)

Vertebrae 82 kV/0,10 s (2,4 mAs)

Dysplasia coxae 76 kV/0,09 s (2,4 mAs)

Thorax 82 kV/0,06 s (1,3 mAs)

Abdomen 82 kV/0,14 s (3,3 mAs)

**Pies ok. 45 kg**

\*Przykładowe nastawy dla czułości filmu 400, FFD 75 cm  
\*\*Wartości mogą nieznacznie różnić się w zależności od systemu radiografii

przewidziano łącznie 1380 godzin zajęć, na II 1090 godzin, na III 1190 godzin, na IV 1470 i na V 830 godzin. Zakładając, iż przy przyjętym systemie rok akademicki trwał 30 tygodni i w każdym zajęciu odbywały się od poniedziałku do soboty (tj. przez 180 dni), przeciętna dzienna liczba godzin zajęć wahała się od 6 do 8,1.

Zaliczenie I, II i III roku obwarowane było obowiązkiem zdania komisyjnego egzaminu rocznego. Ich zdanie umożliwiało przyjęcie na wyższy rok studiów. Ponadto po uzyskaniu absolutorium, w okresie jednego roku absolwenci zobowiązani byli do komisyjnego zdania trzech egzaminów państwowych. Ich pomyślny rezultat dawał prawo do otrzymania dyplomu lekarza weterynaryjnego i w przyszłości ewentualnego ubiegania się o stopień doktora nauk weterynaryjnych. Kandydaci ubiegający się o ten tytuł musieli nie wcześniej niż po upływie dwóch lat od ukończenia studiów przedłożyć rozprawę doktorską z jednego z przedmiotów egzaminacyjnych pomyślnie zrecenzowaną przez Radę Profesorów, zdać egzamin kierunkowy oraz z historii medycyny/medycyny weterynaryjnej.

Opisane zasady zaczęły obowiązywać od roku akademickiego 1923/1924 z zastrzeżeniem, iż wprowadzono ją na 5-letni okres, po którym Rada Profesorów dokona jej oceny i wprowadzi ewentualne modyfikacje (28).

Wypracowany we Lwowie program studiów stał się, po niewielkich modyfikacjach, podstawą oficjalnego programu nauczania weterynarii wprowadzonego w życie w 1929 r. zarządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Pomimo różnorodnych trudności okres dwudziestolecia międzywojennego był dla Akademii Medycyny Weterynaryjnej okresem ciągłego rozwoju. Inwestowanie w młodych naukowców poprzez zasiłki i zagraniczne stypendia oraz wyjazdy do Francji, Niemiec, Szwajcarii, Anglii i Ameryki zaowocowało powstaniem młodej kadry naukowej posiadającej szeroką wiedzę i horyzonty. W roku 1938 na uczelni zatrudnionych było 8 profesorów zwyczajnych, 5 profesorów nadzwyczajnych, 6 adiunktów, 16 starszych asystentów, 5 młodszych asystentów i 15 zastępców asystentów. W tym samym czasie weterynarię na wszystkich latach studiowało 460 osób, w tym 14 kobiet. Polacy stanowili najliczniejszą grupę (418 osób; 18).

Wybuch II wojny światowej, niemiecka, a potem sowiecka okupacja Lwowa i powojenne ostateczne oderwanie od Polski ziem wschodnich zakończyły działalność tego ważnego dla zawodu i liczącego się w odrodzonej Polsce ośrodka dydaktyczno-naukowego.

Opisany ponad półtorawieczny okres ewolucji procesu kształcenia kadr weterynaryjnych na ziemiach polskich, stały, chociaż nieliniowy wzrost poziomu nauczania, ściśle powiązany z rozwojem nauk przyrodniczych, jednakże także komplikowany polityczną sytuacją podzielonej przez zaborców ojczyzny ukazuje równocześnie zmiany społecznego odbioru zawodu lekarza weterynarii. Weterynaria, początkowo traktowana jako gorsza siostra medycyny ludzkiej, dzięki determinacji, mądrości i pracy kilku pokoleń stała się w przededniu wybuchu II wojny światowej odrębną gałęzią nauki, a lekarze weterynarii

dbający o zdrowie zwierząt i bezpieczeństwo żywności zostali uznani za potrzebną i ważną społecznie grupę zawodową.

## Piśmiennictwo

1. Bieliński J.: *Stan nauk lekarskich za czasów Akademii Medyko-Chirurgicznej bibliograficznie przekazany*. Wydanie i nakład Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, Warszawa 1888.
2. Perenc A.: Czy istniała szkoła weterynaryjna w Grodnie. *Przegląd Weterynaryjny* 1928, nr 7, s. 361.
3. Perenc A.: *Historia lecznictwa zwierząt w Polsce od czasów najdawniejszych do 1919 roku*. Nakładem autora, Toruń 1936.
4. Królikowski S.: Kilka słów o naszych zakładach naukowych weterynaryjnych w pierwszej połowie bieżącego stulecia. *Przegląd Weterynaryjny* 1889, nr 3, s. 49.
5. Perenc A.: Medycyna weterynaryjna na uczelniach uniwersyteckich od czasów najdawniejszych do roku 1918. *Życie Wet.* 1952, nr 4, s. 137.
6. Perenc A.: W sto dwudziestą piątą rocznicę otwarcia wileńskiej uczelni weterynaryjnej. *Medycyna Weterynaryjna* 1948, s. 870.
7. Bieliński J.: *Uniwersytet Wileński (1579–1831)*, T.I, Kraków 1899–1900.
8. Królikowski S.: Kilka słów o naszych zakładach naukowych weterynaryjnych w pierwszej połowie bieżącego stulecia. *Przegląd Weterynaryjny* 1889, nr 6, s. 146.
9. Królikowski S.: Kilka słów o naszych zakładach naukowych weterynaryjnych w pierwszej połowie bieżącego stulecia. *Przegląd Weterynaryjny* 1889, nr 7, s. 78.
10. Królikowski S.: Kilka słów o naszych zakładach naukowych weterynaryjnych w pierwszej połowie bieżącego stulecia. *Przegląd Weterynaryjny* 1889, nr 10, s. 233.
11. Trzebiński S.: Wydział Lekarski Uniwersytetu Stefana Batorego w latach 1919–1929. W: *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 550 rocznicy założenia Uniwersytetu Wileńskiego*. Wilno 1931.
12. Perenc A.: O potrzebie zmiany naszych poglądów odnoszących się do Szkoły Weterynarii w Burakowie pod Warszawą. *Życie Wet.* 1951, nr 11–12, s. 233.
13. Perenc A.: Szkoła Weterynarii w Burakowie pod Warszawą i jej dyrektor dr Adam Antoni Rudnicki. *Annales Universitatis Marie Curie-Skłodowska Lublin-Polonia*, 1950, vol 13, s. 233.
14. Millak K.: W sprawie dat związanych z początkami szkolnictwa weterynaryjnego w Polsce. *Życie Wet.* 1952 nr 1 s. 9.
15. Perenc A.: Dokumenty a głowa. *dwie nie opublikowane strony maszynopisu, prawdopodobnie z 1952 r., kopia u autora*.
16. Millak K.: *Uczelnia weterynaryjna w Warszawie 1840/1965*, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa 1965.
17. Perenc A.: *Historia lecznictwa zwierząt w Polsce od czasów najdawniejszych do 1919 roku*. Wydanie II. Poprawione i uzupełnione przez K. Millaka, Wrocław – Warszawa 1958.
18. Sroka S.: *Nauki weterynaryjne we Lwowie do roku 1945*, Instytut Europejskich studiów Społecznych w Rzeszowie, Rzeszów 1999.
19. Seifman P.: Dzieje założenia we Lwowie Szkoły Weterynarii, *Przegląd Weterynaryjny* 1896, nr 5, s. 102.
20. Seifman P.: Dzieje założenia we Lwowie Szkoły Weterynarii, *Przegląd Weterynaryjny* 1896, nr 6, s. 122.
21. Bujko A., Baran S.: „Przegląd Weterynaryjny” jako forma konsolidacji polskiego środowiska weterynaryjnego we Lwowie. Nie tylko o weterynarii. *Echa Przeszłości* 2019, XX/2, s. 233.
22. Seifman P.: Dzieje założenia we Lwowie Szkoły Weterynarii, *Przegląd Weterynaryjny* 1896, nr 7, s. 149.
23. Pierwszy Zjazd austriackich lekarzy weterynaryjnych w Wiedniu. *Przegląd Weterynaryjny* 1886, nr 11, s. 236.
24. Reforma studiów weterynaryjnych w Austrii. *Przegląd Weterynaryjny* 1897, nr 5, s. 129.
25. Kulczycki W.: Wspomnienia z pierwszych lat lwowskiej uczelni weterynaryjnej. *Przegląd Weterynaryjny* 1932, nr 6, s. 299.
26. Judek J.: *Kazimierz Panek, życie, działalność i dorobek naukowy*, Bydgoszcz 2018, s. 63.
27. Kulczycki W.: Lwowska Akademia Medycyny Weterynaryjnej w czasie wojen do r. 1914–1920. *Przegląd Weterynaryjny* 1932, nr 4, s. 155.
28. Markowski Z.: Akademia Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie w dziesięciolecie odrodzonego państwa 1918–1928. *Przegląd Weterynaryjny* 1928, nr 11–12, s. 473.
29. Reforma studiów lekarsko-weterynaryjnych (uchwalona przez Radę profesorów Akademii med.-wet. na podstawie referatu prof. dr. Zygmunta Markowskiego). *Przegląd Weterynaryjny* 1923, nr 7–12, s. 25.

W cytowanych fragmentach pozostawiono pisownię oryginalną.

Dr n. wet. Jacek Judek, e-mail: jacekjudek@wp.pl